

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 294 (1341)

Dymisja min. Meysztowicza.

Wczoraj P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret zwalniający p. A. Meysztowicza ze stanowiska ministra Sprawiedliwości, mianując jednocześnie jego następcą dotychczasowego wicemin. p. Stan. Cara.

Wiadomość ta nie jest całkiem nieoczekiwaną, ile że p. min. Meysztowicza — jak o tem krążyły wiadomości — od pewnego czasu trapiły rozdziewki, które powstały pomiędzy nim a niektórymi kolegami z gabinetu na tle działalności ustawodawczej i politycznej rządu. Jeżeli zatem podanie o dymisję min. Meysztowicza, niejednokrotnie przez niego składane jako ostateczny środek przełamania czyjegoś oporu przeciwko jego stanowisku, zostało tym razem załatwione pozytywnie, świadczy ten fakt, że rozdziewki te uzgodnić się lub wyrównać nie dały.

Nie dziwnym się temu bynajmniej, gdyż wiadomemu powszechnie było jak dalece poglądy polityczne p. Meysztowicza odbiegały od poglądów wszystkich niemal jego kolegów w rządzie na szereg kwestyj zasadniczych dla państwa znaczenia.

Dziwiłoby się raczej, że stan tego dysonansu daje się tak długo utrzymać, zwłaszcza, że znamy p. Meysztowicza, jako człowieka mało elastycznego w dostosowywaniu się do cudzej choćby nawet zbiorowej woli.

P. min. Meysztowicz poniósł w ostatnich czasach parę dotkliwych porażek. Długotrwały spór jego z min. Staniewiczem o treść ustawy o czynszownikach zakończył się wbrew jego intencjom nie dając żadnej satysfakcji, prócz zagnatowania sprawy i przewleczenia około 2-let lat pilnej i ważnej ustawy. Znaczącą była nieobecność Ministra Sprawiedliwości w Sejmie i Senacie podczas obrad nad dotyczącym jego resortu przedewszystkiem wnioskiem opozycji o odroczenie unifikacji sądownictwa, kiedy na sali sejmowej obecna była większość członków rządu z Premierem na czele. Nie bez wpływu na przyjęcie dymisji musiał też być konflikt p. Meysztowicza z Min. Spraw Wewn. na tle słusznym i niezbędnych zamierzeń politycznych tego ostatniego, dotyczących naszego terenu.

Zbyt dużo nagromadziło się tych rozdziewek, ażeby można było je dłużej znosić, tembardziej, że o p. min. Meysztowicza z tytułu jego kompetencji obijało się wiele spraw o szerszym niż jego resort, ogólnopolitycznym znaczeniu.

Dobór ludzi w gabinecie zarówno Marszałka Piłsudskiego jak i prof. Bartla opierał się nie na przedstawicielstwie tych czy innych grup, a na osobistym do nich zaufaniu obu szefów rządu. W ustąpieniu min. Meysztowicza nie dopatrujemy się jakiegos osłabienia reprezentacji kół konserwatywnych w rządzie, ani też odejścia tych kół od rządu z własnej woli. Reprezentacji takiej w normalnie rozumianym sensie nigdy nie było, sami zaś konserwatyści od rządu nie odejdą, nie mają bowiem dodatkowego powodu owego końca prowokować! Komentarz „Dnia Polskiego”, który poniżej podajemy, jest raczej zwrotem retorycznym, należnym politycznemu przyjacielowi.

Dymisja min. Meysztowicza nie jest mimo to bynajmniej wypadkiem bez większego znaczenia. Szczególnie z naszego wileńskiego stanowiska. Z rządu wychodzi człowiek o bardzo wyraźnej fizjonomii politycznej, o mocnym i uporczywym charakterze, niemniej odważnie cywilnej i dużej energii w realizowaniu swoich zamierzeń. Kiedy przed dwudziestu kilku laty szedł pod pom-

tylko uparcie wierzył w pożyteczność tego kroku, ale potrafił za sobą pociągnąć cały zastęp miejscowych notabłów, z których większość szła za nim albo przez głupotę, albo przez oportunizm. Potępienie tej poniżającej imprezy przez ogół społeczeństwa wywołało u wielu z tych ludzi objawy nieraz wprost tragicznej skruchy, podczas kiedy p. Meysztowicz i wówczas obstawał przy słuszności swego stanowiska.

W okresie swoich niefortunnnych rządów w Litwie Środkowej p. Meysztowicz dał kapitalne dowody swego uporczywości, oraz wykazał predykcję do stosowania o pół wieku późniejszych metod politycznych. Wszedł w konflikt ze wszystkimi co go otaczało i z czem musiał się liczyć i ustąpić przed czasem.

Ktoś określił niedawno charakter p. Meysztowicza, jako połączenie litewskiego uporu z rosyjską chytrą. Pierwiastki psychiki rosyjskiej — tej przedrewolucyjnej — bezspornie p. Meysztowicz, jako polityk, posiada. Stolypin mógłby być dlań wzorem jako wyraz poglądów na zagadnienia społeczne i narodowościowe. Od epoki stolypińskiej dzieli nas jednak tak duży dystans, że poglądy te są obecnie rażącym anachronizmem. Atmosfera rosyjskiej Rady Państwa, w której p. Meysztowicz odbywał praktykę zawodu politycznego, nie daje się przenieść na grunt Polski dzisiejszej.

W stosunku do wielu ważnych problemów polskiej polityki państwowej, zwłaszcza wewnętrznej staliśmy z p. Meysztowiczem na dwóch przeciwnych biegunach. Pomimo, że jako członek gabinetów Marsz. Piłsudskiego i prof. Bartla, nie mógł on dać w całej pełni folgi swoim poglądom i dążeniom, ujemny jego wpływ na wiele aktualnych spraw naszego kraju dotyczących, odczuwaliśmy zawsze bardzo wyraźnie. Był to przeciwnik niebezpieczny, bo przewrotny, twardy i czujny, trzymający w swym ręku to wszystko, co w zakresie jego wpływu miało związek z naszym krajem i jego sprawami. Nie opuścił i nie zaniedbał niczego, co by jego punkt widzenia przeprowadzić mogło.

Ustąpienie tego bezkompromisowego przeciwnika politycznego jest dla całej demokracji polskiej, szczególnie zaś dla nas, demokratów wileńskich, najbardziej cennym i przyjemnym z podarunków gwiazdkowych, jakie mogliśmy dziś oczekiwać.

Warszawa, 22.XII (Pat.). Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dziś następujące dwa dekrety:
„Do Pana Aleksandra Meysztowicza, Ministra Sprawiedliwości
w Warszawie.

Przychylając się do przedstawionej mi prośby, zwalniam Pana z urzędu ministra sprawiedliwości.

Warszawa, dn. 22 grudnia 1928 r.
Prezydent Rzeczypospolitej
(—) Ignacy Mościcki
Prezes Rady Ministrów
(—) Kazimierz Bartel.

„Do Pana Stanisława Cara, podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w Warszawie.
Mianuję Pana ministrem sprawiedliwości.

Warszawa, dn. 22 grudnia 1928 r.
Prezydent Rzeczypospolitej
(—) Ignacy Mościcki
Prezes Rady Ministrów
(—) Kazimierz Bartel.

Już się ukazał
Wileński Kalendarz Informacyjny
(księga adresowa m. Wilna)
na 1929 r.
Cena 2 zł.

JAN BULHAK
ARTYSTA - FOTOGRAF

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe

(k aucjonowane)

ul. Ad. Mickiewicza 21

telefon 152

ZAŁATWIA:

Pożyczki, lokaty kapitałów na najpewniejsze gwarancje
Kupno i sprzedaż domów, majątków ziemskich, folwarków, osrodków
Dzierżawy majątków ziemskich i młynów
Ogłoszenia i reklamy do wszystkich pism
Fachowe pisanie podań i przepisywanie na maszyna
Szacowanie domów i majątków w/g obecnych cen rynkowych
BIURO NASZE nie pobiera żadnych kosztów za zgłoszenia

4663-1

Z państw ościennych.

FINLANDJA.

Skład nowego gabinetu.
HELSINGFORS, 22.XII (Pat.). Skład utworzonego wczoraj nowego gabinetu koalicyjnego dr. Mantere jest następujący: Mantere — premier, Prokopi — sprawy zagraniczne, Kivimäki — sprawy wewnętrzne, Relander (bezpartyjny, Szwed) — finansy, Kotonen — sprawiedliwość, Cajander — obrona krajowa, Ingman — oświata, Zinna — rolnictwo, Kustren — komunikacja, Jarvinen — handel i przemysł, Mannio — sprawy społeczne. — Jak można wywnioskować z głosów prasy, społeczeństwo nie uważa nowego rządu za gabinet koalicyjny, lecz za rząd autorytetów, zastrzegając sobie rzeczowe ustosunkowanie się do niego.

RUMUNIA.

Otwarcie parlamentu.
BUKARESZT, 22.XII (Pat.). Dziś popołudniu nastąpiło tu otwarcie parlamentu. Odbyło się uroczyste wspólne posiedzenie członków obu izb. Trybuny były przepelnione. Obecny był cały korpus dyplomatyczny oraz królewski dom wojskowy. Wchodzących członków regencji zgromadzenie witowało długotrwałymi oklaskami i okrzykami: „Niech żyje król, niech żyje regencja!” Książę regent Mikołaj odczytał orędzie, otwierające parlament.

LITWA.

W Litwie niema Żydów!
KOWNO, 22. VII. (Tel. w.). Charakterystyczny dla stosunków na Litwie wypadek zaszedł w Kibartach. Przed kilku laty podczas wydawania dowodów osobistych urzędy policyjne litewskie wszystkich Żydów zapisały jako Litwinów. W tych dniach Żydzi kibartowscy uchwalili założenie szkoły żydowskiej w Kibartach. Gdy jednak delegacja żydowska udała się do władz, dowiedzieli się, że pozwolenia na szkołę nie otrzyma, gdyż niema dla kogo jej zakładać, ponieważ w Kibartach... niema Żydów!

Podobno Żydzi postanowili zwrócić się z tem do Woldemarasa.

BIALORUŚ SOWIECKA.

Elektryfikacja pogranicza sow.
MINSK, 22. XII. (kor. w.). Rząd Białorusi sow. zamierza zainstalować światło elektryczne w szeregu miasteczek i wsi pogranicza polsko-sow.

W pierwszym rządzie mają być elektryfikowane miasteczka: Pleszczenica, Zastawil, Kopyl i szereg wsi w ich rejonie.

Przyspieszone tempo melioracji na terenie B. S. R. R.

MINSK, 22. XII. (kor. w.). Rada komisarzy ludowych B.S.R.R. postanowiła zwrócić specjalną uwagę na przeprowadzenie melioracji terenów republiki, a zwłaszcza terenów przygranicznych. Wg przyjętego projektu wszystkie czynności melioracyjne mają być zmechanizowane. W tym celu do już pracujących 22 traktorów dodaje się nowych 20.

Na terenie Białejrusi sow. ma powstać szereg nowych kółek melioracyjnych, liczba których razem z już istniejącymi wynosi 1000. Na prace w tym kierunku asygnowano 2 mil. rubli.

ROSJA SOWIECKA.

Komuniści — akademkami sow.
MOSKWA, 22. XII. (Tel. w.). Kilka dni temu w Moskwie odbyły się wybory członków do wszechzwiązkowej akademii umiejętności. Między 18 nowo-obranymi „nieśmiertelnymi” znajdują się Bucharin, Krzyżanowski i jeszcze kilku wybitnych działaczy komunistycznych. W/g oświadczenia prezesa akademii, nowi członkowie mają podnieść poziom społeczny najwyższej sow. instytu-

Do dzisiejszego n-ru dołączamy dodatek bezpłatny № 4 „Przeglądu Gospodarczego Ziemi b. W. Ks. Litewskiego” p. t.

Przemysł drzewny.

Zmiana na stanowisku ministra Sprawiedliwości.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Od niejakiego czasu w kołach politycznych mówiono o bliskim ustąpieniu ministra Sprawiedliwości Aleksandra Meysztowicza. Po ostatnim posiedzeniu komisji budżetowej, na którym rozważano budżet Ministerstwa Sprawiedliwości, pogłoski te znowu się wzmożyły.

Podobno p. minister od dłuższego czasu nosił się z zamiarem ustąpienia z gabinetu ze względu na swe nadwyróżone zdrowie. Wreszcie na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów w czwartek zapadła ostateczna decyzja co do ustąpienia p. min. Meysztowicza. W piątek popołudniu min. Meysztowicz wręczył p. premierowi prośbę o dymisję, poczem udał się na Zamek i został przyjęty przez Pana Prezydenta Rzplitej. Wczoraj o godz. 10 rano premier Bartel udał się na Zamek i został przyjęty przez Pana Prezydenta na audiencji, która trwała trzy kwadranse.

W czasie audiencji p. prem. Bartel przedstawił Panu Prezydentowi prośbę p. min. Meysztowicza. Pan Prezydent prośbę przyjął, poczem natychmiast podpisał dwa dekrety: dekret dymisyjny min. Meysztowicza i dekret nominacyjny ministra Sprawiedliwości Stanisława Cara.

O godz. 12 w południe nowomianowany min. Stanisław Car złożył przysięgę na ręce Pana Prezydenta Rzplitej na Zamku, poczem udał się do gmachu Ministerstwa Sprawiedliwości, gdzie przejął urządowanie od swego poprzednika.

Następnie przybył do Sejmu por. Zaawilichowski z pismami prezesa Rady Ministrów do marszałka Sejmu i marszałka Senatu, zawiadamiającami o zmianie na stanowisku ministra Sprawiedliwości.

* * *

Min. Car urodził się w Warszawie w roku 1882. Ukończył szkołę średnią i rozpoczął studia na wydziale prawnym. W chwili wybuchu strajku szkolnego w roku 1905 po zamknięciu uniwersytetu warszawskiego p. Car przeniósł się do Odessy, gdzie zakończył studia na wydziale prawnym tamtejszego uniwersytetu. Następnie zajmował się praktyką adwokacką w Warszawie oraz pracował na polu naukowym w dziedzinie prawa.

W niepodległej Polsce p. St. Car został powołany przez Radę Regencyjną do Ministerstwa Sprawiedliwości, gdzie był jednym z współtwórców polskiego odrodzonego sądownictwa. Powołanie jego na stanowisko ministra Sprawiedliwości spotkało się w kołach politycznych i prawniczych wsto-

licy z dużym uznaniem. P. Car, którego dobrze wszyscy pamiętają z jego działalności, jako szefa kancelarii cywilnej Naczelnika Państwa Marszałka Piłsudskiego, a potem pierwszego Prezydenta Narutowicza, uchodził za jednego z najbliższych współpracowników Marszałka Piłsudskiego. Z wielką też energią i poświęceniem p. min. Car od dwóch przeszło lat pracuje nad reorganizacją polskiego sądownictwa i unifikacją prawodawstwa polskiego.

Min. Car potrafił w ostatnich dwóch latach przeprowadzić cały szereg ważnych zagadnień na terenie parlamentarnym i z wielką umiejętnością bronił też rządowych, dlatego też i w kołach parlamentarnych nominacja ta spotkać się musi z uznaniem.

Komentarz „Onia Polskiego”.

„Dzień Polski”, organ konserwatystów w Warszawie, zamieścił wczoraj pod wiadomością o zmianie na stanowisku ministra sprawiedliwości następujący charakterystyczny komentarz:

„Opuszczenie gabinetu przez tak wytrawnego polityka, jakim jest min. Meysztowicz, przyjać należy z wielkim żalem, gdyż ubywa z p.śród członków rządu siła wybitna, człowiek o wielkim politycznym wyrobieniu i rozwadze, doskonały znawca szeregu zasadniczych problemów państwowych, przyczem min. Meysztowicz był mężem zaufania sfer zachowawczych w rządzie. Wiadomo nam, że min. Meysztowicz już od dłuższego czasu nosił się z zamiarem ustąpienia w związku z dość często zarysowującą się różnicą poglądów pomiędzy nim, a prem. Bartlem i niektórymi innymi członkami rządu w szeregu spraw, tak zasadniczych, jak i taktyki politycznej.

Min. Meysztowicz wraca do Wilna.

Dowiadujemy się ze sfer miarodajnych, iż następującemu min. Meysztowiczowi zaproponowano do wyboru kilka wybitnych stanowisk, a mianowicie lukratywne stanowisko reagenta w Warszawie. Min. Meysztowicz żadnej z propozycji nie przyjął i przenosi się na stałe z powrotem do Wilna. Sprawa mianowania nowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości dotychczas nie została zdecydowana i pozostawiono ją całkowicie do uznania min. Cara.

Prasa niemiecka o ustąpieniu min. Meysztowicza.

BERLIN, 22. XII. Pat. Dwa dzienniki, wychodzące późnym wieczorem „Berliner Tageblatt” i „Vossische Ztg.” w depeszach z Warszawy donoszą o dymisji min. Meysztowicza, omawiając fakt ten w komentarzach. Korespondent warszawski „Berliner Tageblatt” wskazuje, że min. Meysztowicz od dłuższego czasu był już zwalczany przez lejonistów, grupujących się około „Głosu Prawdy” i że ustąpienie min. Meysztowicza uważane jest, jako dowód osłabienia prawego skrzydła w obozie rządowym. Korespondent podnosi, jako hipotezę, mającą największe szanse prawdopodobieństwa przypuszczenie, iż rząd niezwłocznie po ferjach świątecznych wystąpi w Sejmie z projektem zmiany konstytucji. Min. Meysztowicz w kierowniczych kołach rządowych uważany miał być — według tej hipotezy — za osobistość najmniej nadającą się do przeprowadzenia projektu rządowego w Sejmie.

Korespondent „Vossische Ztg.” wskazuje, że nowy minister sprawiedliwości p. Car należy do grona osobistości najbardziej zbliżonych do Marszałka Piłsudskiego i że jest właściwym autorem dekretu o nowym ustroju sądownictwa. Rząd polski przed powołaniem p. Cara na stanowisko ministra sprawiedliwości miał — jak zaznacza korespondent — podkreślić wyraźnie zamiar przeprowadzenia tego dekretu, mimo sprzeciwu ze strony Sejmu.

Dzień polityczny.

(Tel. w.). Wczoraj Marszałek Piłsudski przyjął ministra Spraw Zagranicznych Zaleskiego, który złożył mu szczegółowe i obszernie sprawozdanie z przebiegu i wyników ostatniej sesji Rady Ligi Narodów w Lugano.

(Tel. w.). Wczoraj p. premj. Bartel konferował z prezesem klubu B.B. p. Sławkiem, poczem udał się o godz. 11 m. 30 do Belwederu, gdzie odbył konferencję z Marszałkiem Piłsudskim.

Wieczorem p. premj. Bartel wyjechał do Małopolski Wschodniej, gdzie spędzi święta u swych znajomych na wsi. Pana premiera zastępować będzie do dnia 27 b. m. p. minister Robót Publicznych Moraczewski, a od dnia 27 do końca urlopu p. minister Spraw Wewnętrznych Składkowski.

(Tel. w.). Dowiadujemy się, że nowy minister sprawiedliwości postanowił wprowadzić prawo o ustroju sądów z dnem 1 stycznia. Rząd stoi na stanowisku, że obowiązujące go brzmienie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, przewidujące wprowadzenie w życie prawa o ustroju sądów z dnem 1 stycznia 1929 r.

Prawo o ustroju sądów może być uchylone jedynie przez nową Sejmową, zmieniającą dotychczasowy dekret Prezydenta Rzeczypospolitej. Narazie nie wyjaśniono jeszcze, czy sprawa przenoszona do sądownictwa cywilnego sędziów wojskowych.

(Tel. w.). Wczoraj po załatwieniu zmiany na stanowisku ministra sprawiedliwości rozporządził się ferje w rządzie. Oprócz prem. Bartla wyjechało poza Warszawę na święta szereg ministrów.

Podług informacji ze źródeł miarodajnych obecny wojewoda nowogródzki, p. Zygmunt Beckowicz ma w najbliższym czasie objąć stanowisko dyrektora departamentu samorządowego w Minist. Spraw Wewnętrznych. Funkcje te pełnił dotąd p. wicem. Jaroszyński, który chciałby obecnie poświęcić się wyłącznie pracom związanym z jego stanowiskiem wiceministra, zwłaszcza w zakresie reorganizacji i usprawnienia administracji. Wicemin. Jaroszyński jest zastępcą przewodniczącego w specjalnej Komisji w tym celu przez Radę Ministrów powołanej.

(Tel. w.). W dniu 22 b. m. minister Pracy i Opieki Społecznej p. Stanisław Jurkiewicz wyjechał na wypoczynek świąteczny do Zakopanego.

Kardynał Hlond w Wiedniu.

W drodze powrotnej z Rzymu, przybył wczoraj do Wiednia ks. kardynał prymas Hlond. Na dworcu oczekiwał ks. prymas poseł polski Bader z personelem poselstwa.

W godzinach przedpołudniowych ks. kard. Hlond złożył kilka wizyt, poczem dokonał poświęcenia nowego gmachu poselstwa. Po tej ceremonii odbyło się w poselstwie polskim śniadanie, w którym uczestniczyli prócz ks. prymasa między innymi prezydent republiki austriackiej Miklas, kardynał Piffli, kanclerz Seipel, nuncjusz apostolski Sibilja. Pociągami popołudniowymi wyjechał ks. prymas Hlond do Poznania, dokąd przybędzie w niedzielę rano.

Kronika telegraficzna.

— W stanie zdrowia króla Jerzego nie zaszły żadne zmiany. Król spędził noc zupełnie dobrze.

— W celu zapretestowania przeciwko możliwości odwiezienia Hoovera w Meksyku do biur redakcyjnych wielu dzienników wtorek wczoraj grupa mężczyzn i kobiet. Osoby te wyjaśniły, że należą do ligi walki z imperializmem.

— Ruch reakcyjny, skierowany przeciwko rządowi republikańskiemu wykryły władze w Konstantynopolu. W związku z tem skonfiskowano szereg dokumentów kompromitujących oraz aresztowano 14 osób, podejrzanych o przygotowanie ucieczki szeregu więźniów.

— Wybuchł pożar, w nowobudującym się kościele anabaptystów w Nowym Jorku, który zniszczył wewnętrzne drzewce oraz zewnętrzne rusztowania. Chodzi tu o kościół, budowa którego ma kosztować 2 miliony dolarów, ofiarowanych w całości przez Rockefellera młodszego. Straty obliczane są na milion funtów szterlingów.

— Nastąpił wybuch w składzie fajerków w Meksyku przeznaczonych na uroczystości świąt Bożego Narodzenia. Budynek runął w gruzy, zabijając 6 osób i raniąc 10. — Na żądanie rządu węgierskiego aresztowano w Brukseli byłego ministra węgier-

Życie gospodarcze.

KRONIKA KRAJOWA.

— W sprawie eksportu drzewa do Niemiec. Układ prowizoryczny, dotyczący wywozu drzewa tarte do Niemiec wygasł z dniem 4 grudnia b. r. Wobec tego Ministerstwo Komunikacji wydało ostatnio okólnik, normujący tę sprawę. W myśl tego okólnika dalsze przyjmowanie wywozu do Niemiec i Prus Wschodnich w kierunku przez lądowe stacje graniczne może być dokonywane tylko pod warunkiem umieszczenia w liście przewozowym oświadczenia nadawcy, że posiada pozwolenie władz niemieckich do importu danej partii.

Można przyjmować bez ograniczeń drzewo tarte do portów niemieckich oraz drzewo nieobrobione. Za materiał tarty uważa się również podkłady przetarte z dwóch stron. Wywóz drzewa przez Gdańsk i Gdynię ograniczeniom nie podlega.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Gdańsk, rynek drzewny. Na gdańskim rynku drzewnym panuje w tej chwili zastój spowodowany przede wszystkim brakiem wywozu do Anglii. Wywóz do Francji również znacznie się zmniejszył. W III kwartale 1927 roku wywóz przez Gdańsk wynosił 614.000 m³, podczas gdy w r. b. spadł na 223.000 m³. W lipcu wywóz wynosił 60 tys. m³, w sierpniu 75, we wrześniu 67 i w październiku 63 tys. Pewne ożywienie panuje obecnie na rynku podkładów, których Polska posiada w tej chwili pewien nadmiar. Dość znaczny jest wywóz twardego drewna tarte do Anglii, Belgii i Holandii. Niewielkie ilości wywieziono do Finlandii. Poważne zainteresowanie drewnem polskim panuje obecnie w Holandii. Naogół jednak

małe są nadzieje na szybką poprawę sytuacji w Gdańsku, która zależy będzie od zawarcia polsko-niemieckiego prowizorium drzewnego, w razie niedojścia jego do skutku spodziewane jest w zimie ożywienie eksportu do Anglii. Wobec powyższego gdańskie sfery gospodarcze odnoszą się niechętnie do prowizorium. (P. I. E.)

Z ZAGRANICY.

— Zwyżka cen na drzewo surowe w Niemczech. W tych dniach ma być podpisane rozporządzenie o podwyższeniu cen na drzewo surowe wywożone do Niemiec do 4 zł. za kwintal.

Giełda warszawska z dn. 22. XII. b. m.

DEWIZY:	
Belgia	124,12—123,81
Holandia	358,62 ¹ / ₂ —357,56 ¹ / ₂
Londyn	43,29—43,18 ¹ / ₂
Nowy York	8,98—8,88
Paryż	34,91—34,82
Praga	26,42 ¹ / ₂ —26,36
Szwajcaria	171,02 ¹ / ₂ —171,58
Stokholm	239,06—238,44
Wiedeń	125,66—125,35
Włochy	46,72 ¹ / ₂ —46,61

Papiery procentowe: 8% L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94. 5% pożyczka konwersyjna 67. 5% kolejowa 60. 7% stabilizacyjna 92. 10% kolejowa 102.50. 4% inwestycyjna 108. 5% premijowa 106—106.50—106. 4¹/₂% listy zast. ziemskie 48,25—47,75—48,25. 4¹/₂% warszawskie 47,50. 5% warszawskie 53,25. 8% warszawskie 68,75. 8% Łódź 62,50—62,25—62,50.

Akcje: Bank Dyskontowy 134,50. Małopolski w Krakowie 27. Polski 185—184. Przemysłowców polskich 20. Spółka Zarobk. w Poznaniu 82. Leczniczy 19,50. Spółka 230. Elektryczni w Dąbrowie 90. Siła i Światło II em. 110. Chodorów 230. Łązy 6,25. Węgiel 98,50. Modrzew 33,50—33,75. Starachowice 38,25—38,50. Ursus 70. Warsz. Tow. Pożyczkowe na zast. ruch. 160.

Z całej Polski.

Pani Marszałkowa Piłsudska nie wyjeżdża do Krynicy.

WARSZAWA, 22. XII. (Tel. wł.) Dowiadujemy się, że p. Marszałkowa Piłsudska, która zamierzała spędzić święta Bożego Narodzenia w Krynicy, pozostaje w Warszawie z powodu przeziębienia się córki Jagódki.

Blok Bezpartyjny na pomnik Zjednoczenia.

WARSZAWA, 22. XII. (Pat.) Sejmowy klub Bezpartyjnego Bloku, z inicjatywą swego prezesa p. plk. Walerego Ślaska złożył 1690 zł. na budowę pomnika Zjednoczenia Ziemi Polskich w Gdyni.

Zatarg między posłami Birkenmayerem a Komarnickim.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Dowiadujemy się, że zatarg słowny pomiędzy pos. Birkenmayerem z klubu B. B. i pos. prof. Komarnickim z Klubu Narodowego, jaki miał miejsce na posiedzeniu Sejmu dnia 18 grudnia podczas debaty nad odczytaniem wniosku w życie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o ustroju sądów powszechnych, został skierowany na drogę honorową. Jak się dowiadujemy, szczegółowy przedstawia się następująco:

Pos. Birkenmayer, ponieważ pos. Komarnicki nie reagował na jego słowa „tonarz i łgarz”, wystąpił do p. prof. Komarnickiego list, w którym ponownie użył tych słów pod adresem p. Komarnickiego. Wobec tego pos. Komarnicki wystąpił do pos. Birkenmayera swych sekundantów. Pos. Birkenmayer sekundantów przyjął i ze swą stroną wyznaczył dwóch świadków.

Obecnie pomiędzy przedstawicielami obu stron toczy się dyskusja, w jakiej formie ma nasąpić zadośćuczynienie i która ze stron powinna to zadośćuczynienie otrzymać. Nie jest wykluczone, iż zatarg zlikwidowany będzie z bronią w ręku.

Jednolity typ dowodów osobistych.

WARSZAWA, 22. XII. (Pat.) W związku z rozporządzeniem o dowodach osobistych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, mając na względzie jednolitość dowodów osobistych, zamierza spowodować wykonanie tych druków specjalnymi członkami i na specjalnie do tego celu wytworzonym papierze. W tym celu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych weszło w porozumienie z Państwowymi Zakładami Graficznymi w Warszawie.

Aby uniknąć wydawania przez poszczególne gminy dowodów osobistych o różnym wyglądzie zewnętrznym, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło się do wszystkich pp. wojewodów oraz komisarza rządu na m. st. Warszawy z poleceniem powiadomienia o powyższym zamierze urzędów gminnych i zalecenia im zarazem powstrzymania się od samodzielnego zmieniania wspomnianych druków.

Braterskie życzenia dla współrodaków na Litwie Kowieńskiej.

Zarząd Związku Polaków, pochodzących z Ziemi Kowieńskiej zwrócił się do Dyrekcji Radjostacji w Warszawie i w Wilnie z prośbą o nadanie komunikatu treści następującej: Związek Polaków pochodzących z Ziemi Kowieńskiej, a zamieszkałych w Polsce przesyła w dniu Narodzenia Pańskiego swym rodakom na Litwie oraz wszystkim jej obywatelom bez różnicy narodowości i przekonań najserdeczniejsze życzenia, przede wszystkim zaś, aby wspólnie tęsknoty i gorące pragnienia, zmierzające do umożliwienia wzajemnych porozumień i nawiązania normalnych stosunków urzędowych w następującym Nowym 1929 Roku. Prezydium Związku prof. Stanisław Władysław, Adolf Babiański i Marja Krasowska, Wilno, dn. 25 grudnia 1928 r. (x).

„Fortuna“ fabryka cukrów i czekolady

Wilno, ul. M. St. Polna 5

(Zatoczek, obok hotelu Nizkowskiego).

które wyroby odniosły wielki sukces na Wystawie Targach Północnych w Wilnie i oznaczone zostały ZŁOTYM MEDALEM, ma zaszczyt zawiadomić, iż pragnąc udostępnić Sz. Publiczności bliższe poznanie wyrobów, otworzyła we własnym domu fabrycznym

specjalny POKÓJ WYSTAWOWY,

gdzie będą codziennie prezentowane najświeższe:

czekoladki, cukry, słodycze i inne łakocie.

Przy sposobności podajemy do łaskawej wiadomości, iż zwyczajem lat ubiegłych przygotowaliśmy specjalne ozdoby choinkowe i inne nigdzie niespotykane dotąd nowości świąteczne.

Prosimy o łaskawe odwiedzanie WYSTAWY i wypróbowywanie o niedoścignionej jakości wyrobów naszej fabryki.

4672-1

Przed rewizją planu Dawesa.

BERLIN, 22. XII. (Pat.) Cała dzisiejsza prasa popołudniowa podaje na naczelnym miejscu oficjalny komunikat o osiągnięciu porozumienia między rządem Rzeszy a rządami 6-u mocarstw reparyacyjnych w sprawie utworzenia komitetu rzeczoznawców dla przeprowadzenia rewizji planu Dawesa.

„Berlin. Ztg“ w komentarzu, polecającemu się na informacje Wilhelmstrasse, podnosi, że w urzędzie Spraw Zagr. panuje zupełne zadowolenie z osiągniętego porozumienia.

Oficjalne koła niemieckie uważają, iż udało się Niemcom uchylić żądanie strony przeciwnej, zmierzające do związania rzeczoznawców istniejącymi traktatami oraz instrukcjami ich rządów.

„Berlin. Tag.“ zaznacza, że rząd Rzeszy w rokowaniach obecnych mógł się ograniczyć do uniemożliwienia odstąpienia od uchwał genewskich. Dziennik podkreśla, że dla osiągnięcia tego wyniku potrzeba było długotrwałych rozmów i wymiany not. Ze strony niemieckiej, jako kandydatów na członków komitetu rzeczoznawców wymienia prezes Banku Rzeszy dr. Schacht i bankiera hamburskiego Melchiora.

BERLIN 22. XII. (Pat.) Londyński korespondent „Voss. Ztg.“ donosi, że w angielskich kołach politycznych oczekują zebrania się komisji dla rewizji planu Dawesa m.n.w. z końcem stycznia przyszł. roku w Paryżu. Pierwszym zadaniem tej komisji ma być według informacji dziennika ustalenie planu pracy oraz miejsca obrad, równocześnie zaś pow-

Sprawozdanie komisarzy do spraw odszkodowań.

BERLIN, 22. XII. (Pat.) Cała prasa dzisiejsza w obszernych wyciągach ogłasza sprawozdania poszczególnych komisarzy i opiniatorów do spraw odszkodowań przy poszczególnych instytucjach państwa.

Sprawozdanie komisarzy przy Banku Rzeszy za okres od 1 września 1927 r. do 31 sierpnia 1928 r. stwierdza, że w przeciwnieństwie do okresu z przed czterech lat zaznaczył się znaczny postęp zarówno w życiu gospodarczym, jak i finansowym państwa Banku Rzeszy.

Sprawozdanie komisarzy przy kolejach państwowych stwierdza, że towarzystwa kolejowe niemieckie punktualnie spłacały swoje reparyacyjne zobowiązania, które wynosiły 660 milionów marek w zlocie za czwarty rok i w ten sposób osiągnęły sumę, przewidzianą dla normalnego świadczenia rocznego na pokrycie długów reparyacyjnych i procentów.

Rokowania nad polsko-niemiecką umową drzewną.

BERLIN, 22. XII. (Pat.) „Vossische Ztg.“ zamieszcza dziś artykuł wiceprzewodniczącego wschodnio-niemieckiego związku drzewnego i tartaczanego dr. Hermana Hellera, który oświadczył, że wynik ostatnich rokowań warszawskich pozwala oczekiwać, iż rokowania nad polsko-niemiecką umową drzewną rozpoczną się mają w ciągu najbliższych dni. Pociągającym jest fakt, iż zarówno rząd polski jak i niemiecki oświadczyły gotowość przedłużenia prowizorium drzewnego, narazie chociażby do dni 14.

Rewizja u autonomistów alzackich.

PARYŻ, 22. XII. (Pat.) Jak donoszą ze Strasburga, dokonano tam rewizji w domach szeregu autonomistów. Rewizje te miały na celu ustalić ewentualne stosunki pomiędzy Benoit, znanym zabójcą prokuratora, a przywódcami autonomistów.

Według obiegających pogłosek, władze policyjne są w posiadaniu listu, który zabójca napisał natychmiast po dokonaniu zamachu. Według informacji „Le Temps“ Benoit miał oświadczyć, że natychmiast po zamachu napisał list do alzackich do Strasburga.

Zakończenie sensacyjnej sprawy.

BERLIN, 22. XII. (Pat.) Przed sądem przysięgłych w Hamburgu zakończył się dziś po 5-tygodniowej rozprawie jeden z najsensacyjniejszych procesów, jakie toczyły się w ostatnich latach w Niemczech. Na ławie oskarżonych zasiadło 53 handlarzy spirytusu oraz 6 urzędników celnych, którzy od dłuższego czasu przemycali wielkie transporty spirytusu do Niemiec, sprzedając je na obszarze niemieckim i osiągając olbrzymie dochody. Wyrok, wydany przez sąd nakłada na wszystkich oskarżonych bardzo wysokie kary. Główny oskarżony skazany został na dwa lata więzienia oraz karę pieniężną w wysokości 105 milionów marek.

Zdemaskowanie nowych metod propagandy komunistycznej.

Według wiadomości uzyskanych ze źródeł miarodajnych organizacje komunistyczne wpadły na nowy sposób propagandy komunizmu na terenie Polski.

Z rejestrów robotników i pracowników wyeliminowano pochodzących z Polski, zagorzałych komunistów, którym polecono wysyłać częste listy do swych rodzin w Polsce, redagowaniem których zajął się specjalny referat propagandowy. W listach tych wyczuwał się system sowiecki, stosunki, warunki ekonomiczne i t. d. Listy podobnej treści nadeszły do Wilna i są jasnym powodem tej nieprzebiegającej w środkach propagandy. (x)

Nowości bibliograficzne.

Ukazały się na półkach księgarskich trzy przełomowe książki dla naszych najmłodszych, pisma Antoniego Bogusławskiego. Od czasów Konopnickiej nikt tak, jak on, nie umie przemawiać do młodych czytelników, a raczej słuchaczy, gdyż utwory Bogusławskiego, dzięki prostocie języka i niezwykle plastycznemu obrazowaniu odpowiadają poziomowi tego wieku. Są to przemyślane rzeczy wielkiej miary artemu, przejawiające się w wykwintnej wyśfakacji i szlachetnym stylu każdego dzieła, wychodzącego z pod pióra tego poety. Posiadają one w wysokim stopniu prawdziwy humor, jak w „Różnych powiastkach“, szczególnie głębokie uczucie, jak w „Zajęczkach“, tym prawdziwym klejnotem poezji, nieprzeciętną wartości dydaktycznej, jak w „Wzrywach literackich“. Wszystkie te książki są wydane wytwornie i ozdobione ilustracjami, które stanowią prawdziwą rozkosz dla oczu. (Nakł. Gebethnera i Wolffa).

Powieść dla młodzieży Kornela Makuszyńskiego „O dwóch takich, co ukradli księżyc“ — szarżuje tym niezrównanym, złotym humorem, z którego autor jej jest tak szczerze znany. Makuszyński znalazł najprostszą drogę do serc młodzieńszych i nie naucza, ani nie moralizuje, a e, śmiejąc się na głos z oczarowanymi czytelnikami, niewidocznym gestem sieje zdrowe ziarno w serca, wzruszone głęboko. Książka jest również pięknie wydana i świetnie ilustrowana przez K. Sopoćkę. (Nakł. Gebethnera i Wolffa).

Jednocześnie z powyższymi nowościami ukazały się dzieła klasycznej już dziś literatury dla młodzieży w nowych ozdobnych i pięknie ilustrowanych wydaniach. Są to: Edmunda de Amicisa „Serce“, książka dla chłopców w przekładzie Marii Konopnickiej. Wydanie 10; Zofii Bukowieckiej „Historia o Janku Górniku“, opowiadanie dla młodzieży. Wyd. 5 z 9 rycinami; Michała Siedleckiego „Skarby wód“, obrazy z nadmorskich krajin. Wyd. 2 poprawione i powiększone ze 123 rysunkami; Henryka Sienkiewicza „Krzyżacy“, powieść historyczną dla młodzieży, pod kierunkiem autora ułożona. Wyd. 3 z 7 rysunkami A. Piotrowskiego i „Quo vadis?“, powieść z czasów Nerona dla dojrzałej młodzieży, ułożył i objaśnił A. Bobin. Wyd. 6 z 10 rycinami; Juliusza Verne'a „20000 mil. pod morskiej żegluga“. Wyd. 4 z 19 ilustracjami i okładką de Neuville'a; J. M. Zaleskiej „Księżniczka Katarzyna“, powieść dla dorastającej młodzieży. Wyd. 3 z ryciną. Wszystkie powyższe książki wyszły nakładem Gebethnera i Wolffa.

— Paul Morand „Żyjący Budda“. Jest to nowy tom serji „Wybitnych dzieł XX w.“ w wydawnictwie „Rój“, którą z takim powodzeniem zainicjowały dzieła Bernanosa i Sygryda Undset.

Piękno egzotycznego Wschodu, obrazy upadającej „białej“ cywilizacji oraz wykwintna kultura autora składają się na przedziwny czar tej książki, która jest takim samym znakiem zapewnienia w sprawie współzycia ras żółtej i białej, jak „Magia czarnych“ tegoż autora — w sprawie murzyńskiej.

Do wiosny ma tam stanąć jeszcze kilkadziesiąt domków.

Robotnicy, którzy otrzymają w nich mieszkanie po latach kilkunastu stania się tych domków właścicielami. To zaledwie mały fragment pracy organizacyjnej fabrykanta i robotnika łódzkiego nad podniesieniem warunków egzystencji tego ostatniego.

Łódź obecnie — natchniona, rzecz można, jest podobno pracą. Praca ta rokuje najlepsze korzyści dla kraju. Życzyćby należało, ażeby pracy tej nadany był jaknajrozsławniejszy poklask, by najszersze masy ludzi „niefabrycznych“ nie mających o niej żadnego wyobrażenia — przejęli hart ducha oraz wytrzymałość i systematyczność w codziennych wysiłkach od tych, co myślą o lepszym jutrze wśród warkotu tysięcy mechanicznych wrzecion, stuku krosien i stuku potężnych maszyn wytwarzających ruch i siłę.

BIELIZNA! Krawaty!

JAN WOKULSKI i S-ka

Śniegowce! Obuwie!

WIELKA 9. TEL. 182.

PODARKI GWIAZDKOWE. Pyjamas!

Garsonki!

Dziś magazyn otwarty od godz. 1-ej do 6 pp.

4667

Na święta polecamy **PIWO**

Browaru

„SZOPEN“

telefon 5-44, 14-95

4668-2

Nowość!

Hel. Romer. Wilja u Państwa Mickiewiczów.

Wilno, 1929. Druk i nakład Ludwika Chomińskiego.

Kupujcie na Święta! We wszystkich księgarniach.

4657-1

NA GWIAZDKĘ

JEDYNY PODARUNEK TO

RADJO

4505-2

Założenie księgowości według najnowszego systemu

Sanreco (patent)

własnego nakładu, dającego zawsze gotowy bilans i daty statystyczno-kalkulacyjne. Prospekty na żądanie.

DRUKI WŁASNE. 4660

Wśród warkotu tysięcy wrzecion i stuku krosien.

(Wrażenia z pobytu w Łodzi).

Łódź poznane powierzchownie robi zawsze na każdym, niezajmując jej życie wewnętrzne, wrażenie wręcz przynębiające.

Miasto milionerów, a zarazem skrajnej nędzy ludzkiej — nawet niebo nad sobą ma inne, dziwnie jakieś brudne i smutne. Niebo to podobne jest do płachty, zawieszanej pod sklepieniem kuchni wypełnionej dymem i parą.

O, bo Łódź naprawdę podobna jest do wielkiej kuchni, ziejącej parą i dymem kuchni, gdzie wrzecie w stanie gorączkowym monotonią i znużeniem.

Łódzianie zarówno ci bogaci, fabrykanci, kupcy, jak owe zmechanizowane szare masy robotnicze —

rzy, z których bije przedziwna zaciętość... i wytrwałość.

Są to ludzie zrodzeni, wychowani i żyjący w nieustannej walce, o której zdaje się nawet we śnie nie zapominać.

Jakżeż to inny świat od Wilna. Ten, kto żył się z miejscową atmosferą leniwiejszą, kto ma wiecznie przed oczyma urok przyrody, mozaikowe tło wzgórz nadwileńskich — i harmonie linii starych, przygarbionych, patyną wieków pokrytych — sędziwych domków i kościołów — znalazłszy się w Łodzi czuje się nieswojo i źle.

Gdy danem mu jest przyrzyć się bliżej wewnętrznemu życiu tego miasta, wtłoczonemu w mury gmachów fabrycznych jest narazie oszołomiony i słów nie znajduje na określenie swych wrażeń, widzi się laikiem, przybyłym z bardzo, a bardzo odległej prowincji, gdzie twym życia i pracy są naturalne i ja-

Wśród warkotu tysięcy wrzecion i stuku krosien.

Wśród warkotu tysięcy wrzecion i stuku krosien.

Wśród warkotu tysięcy wrzecion i stuku krosien.

LECZNICA Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej WILNO, ul. Wileńska 28. Telefon Nr. 846.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby wewnętrzne od 11—2 chirurgiczne od 1—2; kobiece od 11—1; oczu 12—2; uszu, nosa i gardła od 11—1 popoł. zębów 10—11; skórne i weneryczne od 2—2 1/2; nerwowe 1—2; dziecięce od 11—12 i od 2—2 1/2
W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy. Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie. Diatermia. Kwarowa lampa. Solux. Elektryczne wanny. Laboratorium analityczne.

Kino MIEJSKIE
kulturalno-oświat.
SALA MIEJSKA
Ostrobramska 5.

Od dnia 18 do 23 grudnia 1928 r. włącznie będą wyświetlane filmy:
ZWYCIĘSTWO ŻELAZA Dramat sensacyjny w 8 aktach. W rolach głównych: **R. ginald Denny i Alma Tell**
Rzecz dzieje się współcześnie w Ameryce podczas budowy kolei w górach Alaski. Nadprogram: **MYŚLI RAJ** gro-
teka w 1 akcie, Kasa czynna od godz. 3 m 30. Początek seansów od g. 4-ej. Następnym programem: **SIÓDMY NIEBO**

KINO - TEATR
„HELIOS“
Wileńska 38.

Dziś! Ostatni dzień! Niespodzianka przedświąteczna. Najpotężniejsze arcydzieło świata w NOWEM reżyserii opraco-
wanego genialnego **JOE MAYA HRABINA PARYŻA** Tragedja kochającej kobiety.
Rola główne kreują:
Mia May, Ewa May, Emil Jannings Włodzimierz Gajdarow i Erica Graessner.
UWAGA: Całość w jednym programie. Niech każdy pośpieszy zobaczyć. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

KINO
„POLONJA“
Mickiewicza 22

Dziś! Ostatni dzień! Chłuba Fran-
cuskiej sztuki kinematograficznej
W nowym opracowaniu. Poraz ostatni w Wilnie, podług scenariusza **PIOTRA BENOIT.**
W rolach głównych **Huguette Duflos, Petrowicz, Jaque Catelain i M. de Romero** Początek o g. 4-ej, ost. 10.25.

KINO
„Piccadilly“
Wileńska 42.

Dziś! Ostatni dzień! Największy Europejski Szlagier sezonu 1929 r. Najnowsze, naj-
monumentalniejsze i najsmielwsze arcydzieło genialnego twórcy filmu „Variete“ **E. A. Duponta**
MOULIN ROUGE Tragedja miłości, namiętno-ci, czystych dusz i sprzedanych
ciał Czarujący przepych paryskiego życia nocnego, origi-
nalne zdjęcia „Moulin Rouge“ i Casino de Paris. W roli głównej genialna rosyjska tragiczka **Olga Czechowa**

KINO
LUX
Mickiewicza 11

Dziś! Ostatni dzień! Wybitnie sen-
sacyjny i fascynujący szlagier!
Potężna epopeja walk i pożogii! **Valentino IGO SYMA,** wielkiej
Najnowsza kreacja Polskiego **DAGNY SERVAES** tragiczki
Zatajone macierzyństwo! Udręka kochających serc! Pojedynek nerwów i siły.

KINO
WANDA
Wileńska 30.

Dziś! Ostatni dzień!
Zupełnie nowe wydanie. Nieodwołalnie ostatni
raz w Wilnie. Niesmiertelne arcydzieło!
Powieść **HELENY MNISZEK,** wzruszający dramat miłości w 12 akt. W rol. tytuł.
JADWIGA SMOSARSKA i Józ. WĘGRZYŃ. Uwaga! Dla uczącej się młodzieży dozwolone. Ceny zniżone

Kino Kolejowe
OGNIŚKO
(obok dworca
kolejowego).

Od piątku dnia 21 grudnia 1928 r. Niebawła sensacja! Niezmiernie interesujący dramat żyłowo-erotyczny
w 10 aktach **HANDLARZ Z AMSTERDAMU** według dramatu słynne-
go dramaturga Kaisera. Początek
W filmie tym biorą udział najlepsze siły aktor-
skie i reżyserkie wytwórni amerykańskiej: jak **Diomira JACOBINI i Werner KRAUSS.** o godz. 5 pop.
W niedzielę i święta o godz. 4-ej pop.

Od r. 1843 istnieje
Wilenkin
ul. Tatarska 20.

Meble
jadalne, sypialne i ga-
binytowe, kredensy,
stoły, szafy, łóżka i t.d.
Wykwintne. Mocne.
NIEDROGO.
Na dogodnych wa-
runkach i na raty.

Lasów
rębnych i terenów leś-
nych poszukujemy o
każdej przestrzeni. Na-
si nabywcy piasa go-
tówka. 4668
Dom H-K „ZACHĘTA“
Mickiewicza 1, tel. 9-05

Perlmuttera Ultramarina
jest bezwzględnie naj-
lepszą i najwydatniej-
szą farbą do bielizny,
wazona i celów malar-
skich. Oznaczona na
wystawach w Brukseli,
Mediolanie i Pary-
żu złotymi medalami.
Biuro Fabryki Ch.
Perlmuttera, Lwów,
Słoneczna 28.
Wszędzie do nabycia.



Golenie będzie dla „niego”
przyjemnością, o ile poda-
rujesz „mu” nożyk Gillette.

Gołąc się prawdziwym nożykiem Gillette, nie
odczuwa się lęku. Paczka nożyków Gillette
w specjalnym gwiazdkowym opakowaniu
będzie miłym podarunkiem dla panów, dla
których golenie się było uciążliwe.

Niezwykle ostry nożyk Gillette usuwa nawet
najsilniejszy zarost szybko i gładko, nie
drażni skóry, która zachowuje swoją świeżość.

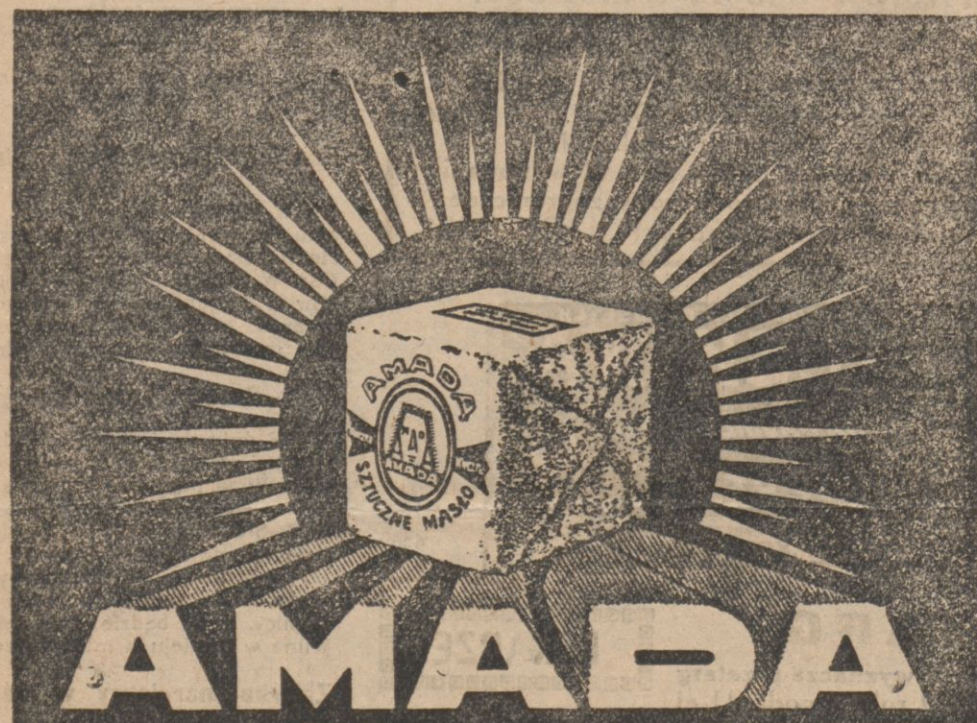
Paczka Super de Luxe zawiera 10 pół-paczek = 50 nożyków.

Prawdziwy **Gillette** nożyk

GILLETTE SAFETY RAZOR CO.
Oryginalne nożyki Gillette importowane bezpośrednio z Ameryki.

Oryginalne nożyki GILLETTE importowane bezpośrednio z Ameryki.

SZTUCZNE MASŁO



Zostało nagrodzone **6 złotymi medalami**

Skład fabryczny: Wilno, Zawalna 27, tel. 8-95.

Fortepian
krótki do sprzedania za
400 zł. Sofiana 3-8.
4600-1

Sklep sukna, jedwabów i manufaktury

Egz. od r. 1898 **Callel Noz.** Egz. od r. 1898

Wilno, ul. Niemiecka Nr. 19. Telef. 890.

wielka **WYPRZEDAŻ**
wszelkich towarów
z rabatem od 15% do 25%
TRWA NADAL.

Został przyszykowany duży wybór resztek i wysorto-
wanego materiału. Na gwiazdkę—najlepsze podarki.

Baczność! Firma nie posiada w Wilnie żadnych filij.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego ogłasza
przetarg na dostawę 132.000.000 szt. jednokolorowych
etykierek do pakowania tytoni krajanych w paczki po 50 gr.,
a mianowicie:

- 36.000.000 szt. etykiet „Machorka Przednia”
- 96.000.000 „ „ „Machorka”

Szczegółowe warunki przetargu ogłoszone zostały
w Dzienniku Rzplitej Polskiej „Monitor Polski” Nr. 290
z dn. 17.XII, 291 z dn. 18.XII, 292 z dn. 19.XII r. b.

CUKIERNIA

M. ALPEROWICZA WILNO,
Wileńska 20

POLECA: Torty upiekzone Biszkoptowe, Czekoladowe, Orze-
chowe, Prowansalskie i Stefanja.
Wielki wybór: HERBATNIKÓW, CZEKOLADY i CUKIERKÓW.

BACZNOŚĆ: Firma nie posiada żadnych filij. 4640-0

Ogłoszenie.

Wydział Powiatowy Sejmiku Suwal-
skiego niniejszem ogłasza konkurs na po-
sadę kierownika Powiatowej Komunalnej
Kasy Oszczędności z uposażeniem w/g VII
kategorji plac urzędników państwowych
oraz 14 proc. dodatkiem komunalnym.

Reflektujący na to stanowisko winni
składać w biurze Wydziału Powiatowego
w Suwałkach podania z następującymi za-
łącznikami:

- 1) Dowód obywatelstwa polskiego,
- 2) Własnoręcznie napisany życiorys,
- 3) Świadectwo szkolne,
- 4) Dowód znajomości buchalterji,
- 5) Świadectwo poprzedniej praktyki

możliwie w takiejże instytucji,
6) Świadectwo zdrowia,
7) Referencje.

Termin składania ofert upływa z
dniem 10 stycznia 1929 roku. Posada do
objęcia z dniem 20 stycznia 1929 roku.

Pzewodniczący Wydziału powiatowego
Starosta O. Malinowski. 4604-0

PROWINCJA! WYJAZD do Warszawy zbytniej!
Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach
państw. i komunalnych, instytucjach finansowych
i wszystkich innych. Interwencje, zastępstwa, po-
rady, informacje we wszelkich sprawach. Windy-
kacje wszelki i należności. Wywiady.
BIURO
„Pomoc prawno-handlowa”
Warszawa, Nowy Świat 28.
Prosimy załatwiać znaczki pocztowe na odpowiedź.
Korespondencja w całej Polsce poszukiwana. 3967

W. JUREWICZ
były majster firmy
Paweł Bure
Wilno, Mickiewicza 4.

Poleca zegarki najrozmaitsze i najlep-
sze oraz naprawę po cenie przystępnej.
Filij pracowni nie posiada i za podszy-
wających się pod firmę nie odpowiada.

Palto karakulowe
sprzedam. Witoldowa 22-1
(Zwierzyńiec). 4599-0

Największy wybór wyrobów

„**MIODOWIN**”

Odnaznaczonych na wileńskiej Wystawie wielkim złotym
medalem

poleca Łaskawej Klienteli

nowo otworzony

SKLEP WIN I WÓDEK
WIELKA 42 E. Olkienicka. 4640

WĘGIEL i koks

wagonowo oraz tonnowo w zapłombowa-
nych wozach

M. Deul w Wilnie

JAGIELLOŃSKA 3-6, tel. 811.

SKŁAD: Polski Lloyd, Słowackiego 27,
tel. 279. 4652.

Kto chce kupić fol-
dów, niechaj spiesz się do
Biura, Zamkowa 3, a
transakcje przeprowadzi
wnet. Posiadamy pierw-
sorzędne obiekty. Wa-
runki bardzo dogodne.
Załatwia szybko i uczci-
wie. Kresowy D/H Zam-
kowa 3. 4:03-0

Krawcowa
DAMSKICH UBRAN
przyjmuje obstalunki
ul. Mostowa 3-7.
4601-0

M. Miszewska
LEKARZ - DENTYSTA
przyjmuje od g. 9 do 11
i od 4 do 6-ej.
Grodno, ul. Kołosańska 8.

Trwale i eleganckie
KALOSZE i ŚNIEGOWCE
„**KWADRAT**”



QUADRAT
GRAND-PRIX Riga 1928.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

SKŁAD
FABRYCZNY **M. ZŁATIN**

WILNO, Niemecka 28, telef. 13-21. 4649

Grand-Prix

Białystok 1928.

Wielki medal złoty

Wilno 1928.

JAKOŚĆ
GWARANTOWANA

Akuszarki

Akuszarka
Maria Brzezina

przyjmuje od 9 rano
do 7 w. ul. Mickie-
wicz 30 m. 4. W. Zdr.
Nr. 3093. 3924

Akuszarka Okusko

przyjm. od g. 9 do 6 wiecz.
ul. Mostowa Nr 23 m. 6.
W.Z.P. 24. 4642

DOM parterowy,
murowany,

skanalizowany, światło
elektryczne, ziemi pół dz.
do sprzedania. Kolonia
Wil. Nr. 7, Marja Jasas.

Zgub. ka. wojsk. wydaną
przez P.K.U. Wilno na
imię Antoniego Szafrano-
wicz, unieważnia się.

Zgub. książ. wojsk. wy-
daną przez P.K.U. Li-
da na imię Władysława
Wojtkiewicza, r. o. c. n. i. k.
1902, unieważnia się. 4656-2

INFORMATOR
GRODZIŃSKI

M. Miszewska
LEKARZ - DENTYSTA
przyjmuje od g. 9 do 11
i od 4 do 6-ej.
Grodno, ul. Kołosańska 8.